

Którzy pozostaniemy przy życiu

Zmartwychwstanie świętych

I widziałem innego anioła, lecącego przez środek nieba, (...) który mówił donośnym głosem (...) nadeszła godzina sądu jego – Obj. 14:6-7.

Gdyż sam Pan na dany rozkaz, na głos archanioła i trąby Bożej zstąpi z nieba; wtedy najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie, potem my, którzy pozostaniemy przy życiu, razem z nimi porwani będziemy w obłokach w powietrze, na spotkanie Pana; i tak zawsze będziemy z Panem – 1 Tes. 4:16-17. Powrót Chrystusa jest wszystkim dla Bożych świętych. Zanim Jezus umarł, powiedział swym uczniom zgromadzonym w górnym pokoju: „przyjdę znowu i wezmę was do siebie, abyście, gdzie Ja jestem, i wy byli” (Jan. 14:3). Ponieważ Chrystus powrócił, zdaniem większości braci jest opinia, że święci Boży którzy zapadli w sen śmierci powstali ze śmierci do życia, zaś ci, którzy umierają teraz, są porywani na spotkanie Pana „w jednej chwili, w okamgnieniu”, bez spoczywania w śnie śmierci (1 Kor. 15:52). Apostoł Paweł omówił ten temat w 1 Liście Tesaloniczan, rozdziale czwartym.

Werset 13

A nie chcemy, bracia, abyście byli w niepewności co do tych, którzy zasnęli, abyście się nie smucili, jak drudzy, którzy nie mają nadziei.

Celem apostoła Pawła było pocieszenie braci z powodu tych, którzy odeszli. Nie powinni oni pogrążyć się w smutku jak ci, którzy nie są świadomi łaskawych Bożych celów. Następnie apostoł wyraża naszą nadzieję ponownego życia wraz z powrotem Chrystusa.

Werset 14

Albowiem jak wierzymy, że Jezus umarł i zmartwychwstał, tak też wierzymy, że Bóg przez Jezusa przywiedzie z nim tych, którzy zasnęli.

Powszechne tłumaczenie tego fragmentu jest do przyjęcia, jednakże jego pobieżna lektura nie pokazuje głębi zamierzonej przez apostoła Pawła. Gdy apostoł pisał o tych, którzy „zasnęli w Jezusie”, miał na myśli świę-

tych, którzy umarli i oczekiwali zmartwychwstania by być z Chrystusem, po jego powrocie. Gdy wspominał, że Bóg ich „przywiedzie z nim”, z Jezusem, to nie miał na myśli, że powrócą oni w towarzystwie Jezusa, ponieważ wówczas musieli by zostać przywrócenie do życia przed powrotem Chrystusa. Pismo Święte jasno wskazuje, że święci powstaną w wyniku powrotu Chrystusa. Nauką wyprowadzoną przez św. Pawła jest to, że Bóg wzbudzi z martwych śpiących świętych, tak jak wzbudził z umarłych Jezusa. W tym sensie zostaną oni przywrócenie z martwych „z” Jezusem. Doświadczą oni tego samego zmartwychwstania, mimo iż doświadczenia te są oddalone od siebie w czasie o okres około dwunastu stuleci. Przedstawiona wyżej logika nie do końca odpowiada powszechnemu zrozumieniu słowa „z”, w jakim jest ono używane w dzisiejszej mowie, lecz w takim właśnie sensie używa go apostoł Paweł, dla określenia wspólnego doświadczenia, choć rozdzielonego w czasie. Oto dwa przykłady:

„Wiedząc, że Ten, który wzbudził Pana Jezusa, także i nas z Jezusem wzbudzi i razem z wami przed sobą stawi” (2 Kor. 4:14).

Określenie „z” ma w tym fragmencie znaczenie kluczowe. W manuskryptach składających się na Textus Receptus użyte zostało w tym miejscu słowo „dia”, które zwykle tłumaczone jest jako „przez”. Jednakże lepsze manuskrypty greckie używają innego słowa, „sun”, które oznacza „z”. Tego samego określenia św. Paweł używa w zapisie 1 Tes. 4:14: „tak Bóg i tych, którzy zasnęli w Jezusie, przywiedzie z nim” (BG). Tłumaczenie to wspiera również grecki tekst Nestle Greek, wykorzystany w przekładzie Diaglott przez Alfreda Marshalla. Oto inne tłumaczenia zapisu 2 Kor. 4:14: „On który wzbudził Pana Jezusa wzbudzi również nas z Jezusem” (wersja RVIC edytowana przez Jamesa Parkinsona).

„On który wzbudził Pana Jezusa wzbudzi nas również z Jezusem (NASB).

„Ten, który wzbudził Pana Jezusa z umarłych wzbudzi również i nas z Jezusem” (NIV).

„On który wzbudził Pana Jezusa wzbudzi również nas razem z Jezusem” (Rotherham).

„On który wzbudził Jezusa wzbudzi również nas razem z Jezusem” (New World).

Apostoł Paweł stwierdza, że zostaliśmy wzbudzeni „z Jezusem”, ponieważ będziemy dzielić z Jezusem to sa-



mo doświadczenie, pomimo tego, że będziemy wzbudzeni z martwych wiele stuleci po zmartwychwstaniu samego Jezusa. Określenie „z” w tym miejscu oznacza razem w tym samym doświadczeniu, lecz niekoniecznie w tym samym czasie. Uwaga ta będzie bardzo istotna, gdy dojdziemy w naszych rozważaniach do zapisu 1 Tes. 4:17.

„I was, którzy umarliście w grzechach i w nieobrzezonym ciele waszym, współ z nim ożywił, odpuściwszy nam wszystkie grzechy” (Kol. 2:13).

Określenie „współ z nim” jest tłumaczeniem tego samego greckiego słowa „sun”, które jest przedmiotem naszych rozważań. Poprzedni werset zamyka się zwrotem „Boga, który go [Jezusa] wzbudził z martwych”. W wersecie 13 apostoł Paweł pisze, że jesteśmy „ożywieni” „współ z” Jezusem. Również i w tym przypadku słowo „z”, przetłumaczone jako „współ z”, odnosi się do doświadczenia jakie jest naszym udziałem, a które jest podobne do doświadczenia Jezusa, choć nie miało ono miejsca w tym samym czasie. Jezus został ożywiony w czasie swego zmartwychwstania w roku 33 n.e. Wszyscy inni uczniowie są ożywiani przez wiarę w ofiarę Chrystusa w późniejszych czasach.

Werset 15

A to wam mówimy na podstawie Słowa Pana, że my, którzy pozostaniemy przy życiu aż do przyjścia Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy zasnąli.

Słowo „wyprzedzić” można również tłumaczyć jako „uprzedzać”. Tłumaczenie Nowego Świata podaje: „my żyjący którzy przeżyjemy do obecności [parousia] Pana w żaden sposób nie poprzeczimy tym, którzy zasnąli [w śmierci].”

Apostoł Paweł niezwłocznie wyprowadza kolejny wniosek logiczny płynący z poprzednich wypowiedzi, a mianowicie, że ci, którzy umarli w Chrystusie przed drugą obecnością zostaną wzbudzeni najpierw, a ci, którzy wówczas będą „pozostawać przy życiu”, podążą ich śladem później.

Werset 16

Gdyż sam Pan na dany rozkaz, na głos archanioła i trąby Bożej zstąpi z nieba; wtedy najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie.

Tekst ten jest jednoznaczny. Pismo Święte nie mówi, że ci, którzy śpią w Jezusie powstaną w tym samym czasie jak ci, którzy dożyją drugiego przyjścia, ale że powstaną najpierw.

Werset 17

Potem my, którzy pozostaniemy przy życiu, razem z nimi porwani będziemy w obłokach w powietrze, na spotkanie Pana; i tak zawsze będziemy z Panem.

Słowo „wtedy” [użyte w przekładzie angielskim, przyp. tłum] nie jest dokładnym tłumaczeniem greckiego słowa „epeita”. Określenie to znaczy „potem”. Tłumaczenie Nowego Świata oddaje ten fragment w następujący sposób: „Potem my żyjący...”.

Emphatic Diaglott Wilsona w tłumaczeniu słowo po słowie podaje: „Potem ...”. Przekład Rotherham tłumaczy: „Potem my, żyjący którzy pozostaliśmy ...”. Przekład NIV wspomina: „Potem my którzy jesteśmy nadal żyjący i zostaliśmy ...”. Słownik Vine’s Expository Dictionary of New Testament Words wyjaśnia, że słowo „epeita” używane jest tylko dla podkreślenia sekwencji, następstwa czasowego.

Z oświadczenia Apostoła Pawła jasne jest, że ma miejsce określone następstwo czasowe. Najpierw wzbudzani są śpiący święci (święci śpiący snem śmierci), a następnie ci, którzy pozostaną żywi, otrzymają swój udział w pierwszym zmartwychwstaniu. Tym co martwi niektórych, jest równowaga wersetu 17. Pomimo jasnego następstwa czasowego zaznaczonego określeniami „najpierw” oraz „potem”, kolejne słowa brzmią: „razem z nimi porwani będziemy”. Sformułowanie to zdaje się wskazywać, że tak ci, którzy umarli dawno temu, jak i ci, którzy pozostaną żywi do czasu powrotu Pana, zostaną zbiorczo porwani w górę w tym samym czasie, w ramach jednego, wielkiego i równoczesnego wydarzenia. W tym miejscu warto przypomnieć sens, w jakim Apostoł Paweł używa znaczenia słowa „z”, o czym wspominaliśmy przy okazji analizy wersetu 14. Chodzi tu o wspólne doświadczenie, pomimo tego, że jest ono rozdzielone w czasie o wiele lat. Pomimo iż Chrystus został wzbudzony dwa tysiące lat temu, powiedziane jest o nas, że zostaniemy wzbudzeni „z Chrystusem”. Określenie „z” użyte w wersecie 17 pochodzi od tego samego greckiego słowa „sun”, o jakim wspominaliśmy wcześniej. Wszyscy święci zostaną porwani by być wraz z Chrystusem w chwale, w czasie swego zmartwychwstania. To jest właśnie to wspólne doświadczenie które dzielimy z tymi, którzy umarli w czasie tego wieku. Jednakże nie jest ono naszym udziałem w tym samym momencie, co w ich przypadku. Można mówić o tym samym okresie, Żniwie Wieków Ewangelii, ale nie o tej samej chwili. Ci,



którzy umarli wcześniej, powstaną najpierw. My, którzy żyjemy w czasie parousia Chrystusa, jesteśmy wzbudzani w chwili, gdy nasza wędrówka po tej stronie zasłony dobiegnie końca w chwili śmierci, a my zostajemy wzbudzeni do życia. Wówczas jesteśmy „porywani” do chwały niebieskiego zmartwychwstania. Zapis 1 Kor. 15:51,52 wyjaśnia, że nasze uwielbienie po powrocie Chrystusa, w czasie Jego parousia albo inaczej „obecności”, ma miejsce w chwili gdy każdy z nas zasypia snem śmierci. Oto ten fragment w tłumaczeniu RVIC opartym na lepszych manuskryptach: „Oto objawiam wam tajemnicę: wszyscy zaśniemy, ale nie wszyscy zostaniemy przemienieni w jednej chwili, w oka mgnieniu”. Wyrażenie „wszyscy zaśniemy” pochodzi z jednego greckiego słowa „koimethesometha”, które w przekładzie interlinearnym Kingdom Interlinear oddane jest jako „zostaniemy położeń spać”. Diaglott Marshalla mówi o „zasypianiu”. Określenie „spać” snem śmierci może wywoływać wrażenie okresu trwania w czasie snu. Jednakże słowo to wskazuje raczej na akt popadania w śmierć, a nie na akt „spania” w śmierci. Ta sama koncepcja zawarta jest we fragmencie opisującym śmierć Szczepana: „zasnął” (Dz. Ap. 7:60, Diaglott Marshalla).

Innymi słowy, myślą przekazaną przez apostoła Pawła do Koryntian było to, że wszyscy musimy „zasnąć” śmiercią. Ci, którzy umarli dawno temu trwają w tym śnie śmierci aż do końca wieku, a wówczas „zostają wzbudzeni jako nieskażeni”. Jednakże ci, którzy „zasypi-

ają” w czasie obecności Chrystusa, zostaną „przemienieni w jednej chwili, w oka mgnieniu”, bez konieczności pozostawania w stanie śmierci przez całe tygodnie, miesiące czy lata w oczekiwaniu na zmartwychwstanie.

Święci którzy stanowią wybraną przez Boga klasę „oblu-bienicy”, zostają wzbudzeni do chwały niebieskiej, zostają obdarzeni niebieskim, duchowym ciałem: „ciało i krew nie mogą odziedziczyć królestwa” niebios, które jest nagrodą dla tej drogocennej klasy (1 Kor. 15:50). Dlatego właśnie konieczne jest, aby każdy z wybranych umarł jako istota cielesna, aby następnie zostać podniesionym do życia jako istota duchowa. Tak właśnie stało się z naszym Panem Jezusem, i tak też będzie w przypadku Jego naśladowców.

Werset 18

Przeto pocieszajcie się nawzajem tymi słowy.

Apostoł Paweł powrócił w tym miejscu do myśli przewodniej, którą jest pocieszenie po utracie tych świętych, którzy zapadli w sen śmierci oczekując swego zmartwychwstania. Odeszli, ale wkrótce będą znów ożywieni w pierwszym zmartwychwstaniu. Zostaną wzbudzeni jako pierwsi, a następnie dołączymy do nich i my.

Redakcja